

Focus, Życie to nie bajka

To historia jakich wiele
Co niedziela był w kościele
Gdy ją poznał dał jej słowo
Będę zawsze tylko z tobą

Ona była zakochana
Wspólną przyszłość planowała
Jednak dziewczę ktoś oświecił
On ma żonę, trójkę dzieci

Zycie to nie bajka, mała
Sama pokochałaś drania
Miały się spełniać twoje sny
Obiecałem ze się zmieni
Skończę z piciem i paleniem
Każdy wiedział ze to kit
Zycie to nie bajka, mała
Sama pokochałaś drania
Życie krótkie jest kochana
Całuj, kocha, mnie wybaczej
Taki ze mnie podły typ

Ona biedna tak cierpiała
Wielka miłość jemy dała
Koleżanki jej mówiły
Nie dla ciebie ten twój miły

To historia jakich wile
Bo faceci to twardziele
Gdy w kieszeni trzyma rączkę
Sprawdź czy ma na niej obrączkę

Zycie to nie bajka, mała
Sama pokochałaś drania
Miały się spełniać twoje sny
Obiecałem ze się zmieni
Skończę z piciem i paleniem
Każdy wiedział ze to kit
Zycie to nie bajka, mała
Sama pokochałaś drania
Życie krótkie jest kochana
Całuj, kocha, mnie wybaczej
Taki ze mnie podły typ